

RELAX



magazyn
opowieści
rysunkowych

'81



OKULISTYKA



W CZD

Zespół Okulistyczny CZD będzie zajmować się diagnostyką i leczeniem wszystkich chorób narządu wzroku u dzieci do 18 lat. A więc od momentu powstawania i utrwalania pierwszych wrażeń wzrokowych aż do rozwoju gałki ocznej i przydatków oka.

Pełną diagnostykę i wstępną terapię zapewnia Pracownia i Poradnia Okulistyczna, która jest wyposażona w unikalną aparaturę do badań oczodołu, do badań dna oka w podczerwieni. Tonometry elektroniczne i pneumatyczne pozwolą na badanie przedniej i tylnej części oka. Leczenie w ambulatorium będzie również możliwe dzięki takiej aparaturze, jak laser argonowy, synoptofory, koagulator ksenonowy. Pracownia udzielać będzie także konsultacji dzieciom skierowanym przez innych lekarzy – specjalistów jak np. neurologów, laryngologów.

Ze względu na rangę CZD i wysoko specjalistyczne przygotowanie lekarzy – kierowane tu będą na leczenie dzieci z najcięższymi schorzeniami narządu wzroku, przede wszystkim o charakterze przewlekłym. W sumie przewiduje się udzielenie około 8-10 tysięcy porad w ciągu roku, w systemie pracy dwuzmianowej. Leczenie szpitalne obejmować będzie zabiegi krótkie, podczas których dzieci przebywać będą w hotelu dla matki z dzieckiem, leczenie operacyjne oraz rehabilitację głównie przy chorobie zezowej. Przewiduje się wykonywanie zabiegów operacyjnych jaskry w sposób najbardziej nowoczesny, co umożliwi posiadany sprzęt mikrochirurgiczny. Operacje w przypadkach odwarstwienia i rozwarstwienia siatkówki wspomagać będzie laser. Ponadto przeprowadzane będą operacje wymiany ciała szklistego, zaćmy wrodzonej z jej powikłaniami, operacje wrodzonych i po-urazowych zaburzeń ruchomości gałek ocznych i powiek. Wyposażenie Centrum w najnowocześniejszą aparaturę umożliwi osiąganie znacznie lepszych wyników leczniczych niż w innych ośrodkach okulistycznych. Należy jednak pamiętać, że istnieje szereg chorób narządu wzroku, których do chwili obecnej nawet żadnym leczeniem operacyjnym nie można zlikwidować. Zadaniem Centrum jest także dążenie do znalezienia sposobu leczenia tych nieznanych chorób.

(b. u.)



Tarcze strzelnicze

Tarcze strzelnicze – to temat pięknej edycji znaczków, wydanej w Czechosłowacji. Znaczki wykonane są techniką stalorytniczą, uważaną za najsłabszą, lecz bardzo trudną w druku.

Tarcze strzelnicze stanowią cel podczas strzelania szkoleniowego, sporto-

wego lub kontrolnego. Ich kształt jest uzależniony od celu, jakiemu służą. Mogą więc mieć kształt i kolor wiernie oddający cel albo też tylko jego uproszczoną formę.

STANISŁAW KOLINSKI

WALKA O STALOWĄ WOLĘ

ROK
1944

WYWIEŻLI
JUŻ WIEKSZOŚĆ
MASZYN
Z HUTY.

ZAMINO-
WUJĄ HUTĘ!
ZOSTAWIA KUPE
GRUZY!

CO ROBIĆ?! ROSJA-
NIE BĘDĄ MOŻE ZA
KILKA GODZIN.

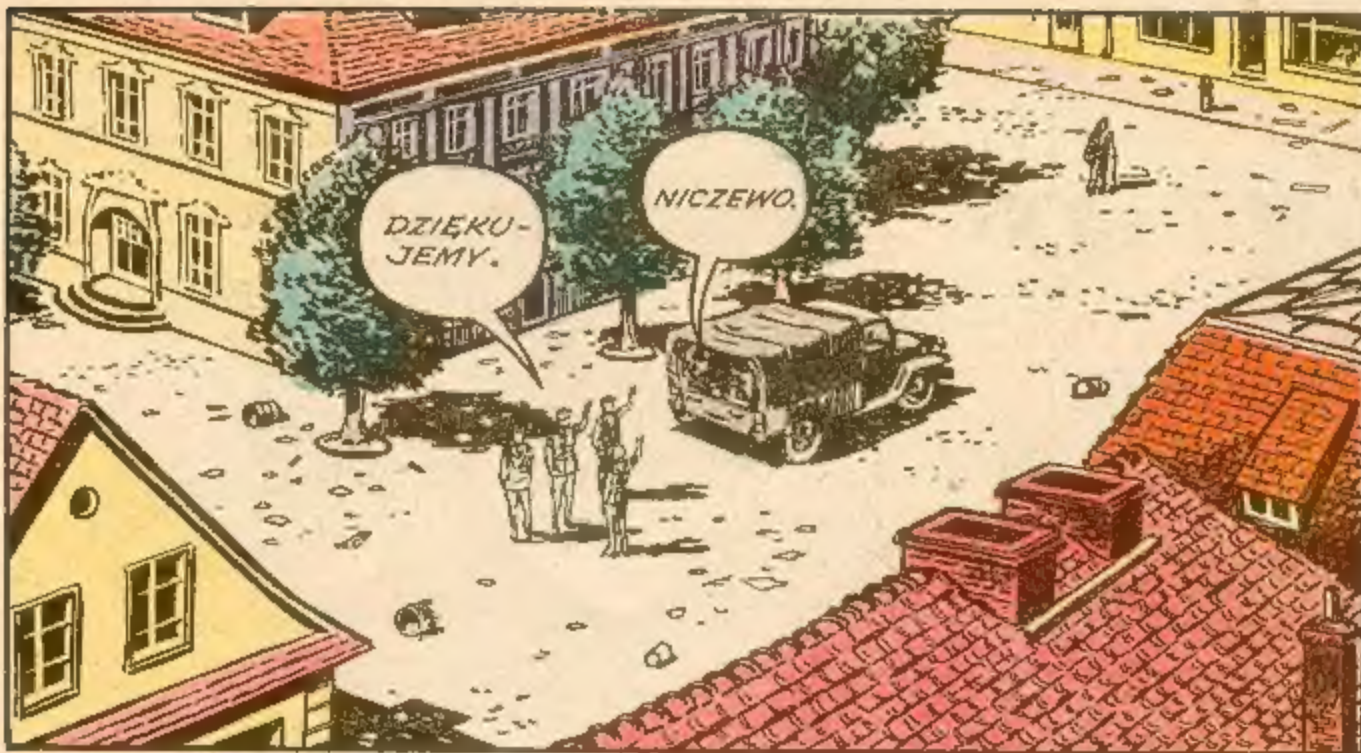
MAM
POMYSŁ!

WIDZIAŁEM
NIEMIECKI
POSTERUNEK
OBSERWACYJNY
Z TELEFONEM.
ZNAM DOBRZE
NIEMIECKI.



W KILKA MIESIĘCY PÓŹNIEJ.





DZIEKU-
JEMY.

NICZEWO.

DOWIEDZIAŁEM
SIĘ, ŻE NIEMCY
PORZUCILI JAKIŚ
TRANSPORT
W FABRYCZCE
ZA MIASTEM.



TAM
UKRYWAJĄ SIĘ
NIEDOBITKI
z SS.

MUSIMY
TAM IŚĆ! MAMY
PRZECIEŻ
BRONİ.



UWAGA!
NIEMCY!

DO WA-
GONÓW!



CO TAM
JEST?

ŁOŻYSKA.
PRZYDADZĄ SIĘ
W HUCIE.

NAJPIERW
TRZEBA SIĘ
WYDOSTAĆ.



TRAFI-
ŁEM!

OKRA-
ŻAJĄ
NAS!



KURS NA PÓŁWYSEP JORK⁸

Bohater Rock

Streszczenie poprzednich odcinków:

Gucek i Roch-marynarze z drobnicowca „Wodolaz”, płynąc z Japonii, dotarli do wysp u brzegów Australii. Porwany przez przemytników Gucek próbuje ucieczki z małym przyjaciółm Burui. Burui zna ukryty w górach wąwóz, się

pościg trafia i tam. Złoty posąg, ukryty w dawnej świątyni, budzi pożądanie przemytników. Jednakże poruszenie go okazuje się fatalne w skutkach – powoduje zawalenie się skał. Gucek i Roch są jednak uratowani. Tymczasem doktor Anna przebywa u kacyka Tarataja, który szykuje wyprawę przeciwko przemytnikom.



OPANOWANY PRZECZ BANDE „WODOŁAZ” MINAŁ CIESNINĘ TOREŚA I ZNAJDOWAŁ SIĘ W POŁOWIE PÓŁWYSPU JORK



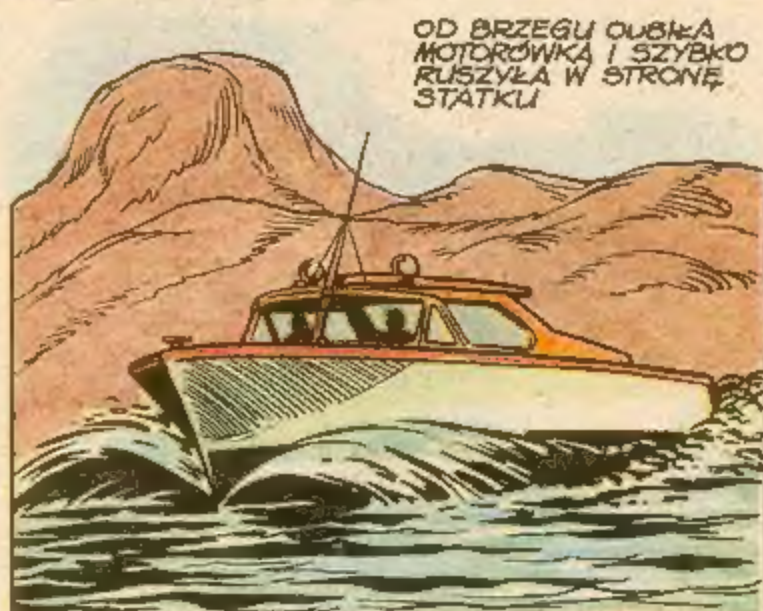
OBSERWUJ BRZEG. MUSIMY JUŻ BYĆ NIEDALEKO!



JEST! CZERWONA RAKIETA!



RZUC KOTWICĘ. ODPOWIEDZIEĆ IM TYM SAMYM SYGNAŁEM



OD BRZEGU OUBIŁA MOTORÓWKA I SZYBKO RUSZYŁA W STRONĘ STATKU



HEJ, O'MALEY! CZY WSZYSTKO W PORZĄDKU??

POSZŁO JAK Z PŁATKA!



WKRÓTCE SIĘ ROZSTANIEMY, KAPITANIE

POWIADOMIMY POLICJĘ

TO SIĘ JESZCZE OKAŻE...



ZE STATKU
NA MOTORÓWKĘ
BANDYCI ZACZĘLI
PRZEŁADOWYWAĆ
SKRZYŃKI Z OPIUM



WSZYSTKIEGO NA RAZ NIE
ZNIESIEMY. ZARAZ WRACAMY!



NA POKŁADZIE
JEST ICH
TYLKO
CZTERECH...

DAJ SPOKÓJ, ROCH.
ONI MAJĄ
BROŃ



BOJCIE SIĘ,
WIĘC ZAŁATWIĘ
TO SAM.
GUCEK NIE
WYBACZYŁBY
MI TAKIEJ
BEZCZYNNOŚCI



TYLKO ŻE JEMU
WSZYSTKO SIĘ
UDAWAŁO...



ZAŁATWIĘ ICH
PO KOLEI
CIOSAMI KARATE.

O, SŁYSZĘ
KROKI
PIERWSZEGO...



PODSTĘPNA BANDA.
CZEGO SIĘ JESZCZE
MOŻNA PO NICH
SPÓDZIEWAĆ?

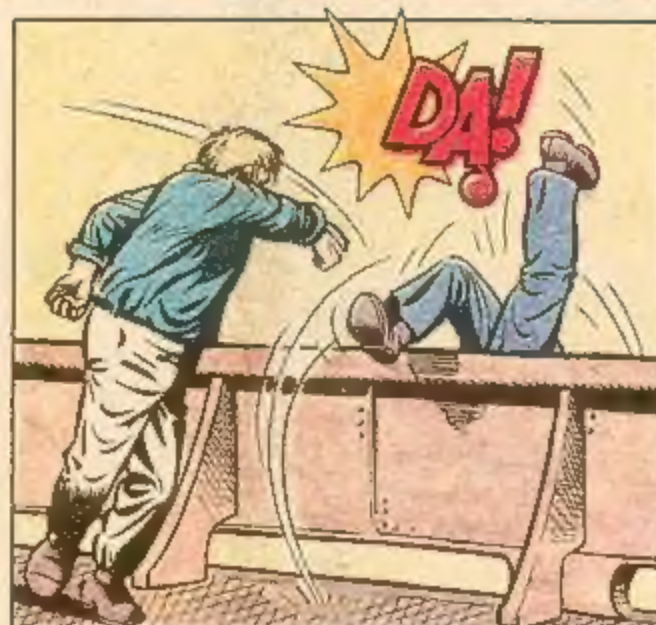


O, PAN KAPITAN?...
NAJMOCNIEJ
PRZEPRASZAM



ZWALNIAM CIĘ ZE SŁUŻBY!
BRAKOWAŁO MI NA STATKU
TYLKO CHULIGANA!!

ALEŻ...
JA JUŻ NIGDY
NIE BĘDĘ PANA
BIK...





JUŻ WIEM!



CO TU SIĘ
DZIEJE, TODD?
KTO
STRZELAŁ??



JUŻ PO WSZYSTKIM.
WYRZUCIŁEM GO
ZA BURTĘ

W PORZĄDKU.
ZARAZ ZAJMĄ
SIĘ NIM
REKINY



CO ZROBILIŚCIE
ROCHOWI??

ZMYKAJ DO MIESY I POWIEDZ
ZAŁODZIE, ŻE KTO WYJDZIE
NA POKŁAD
- ZGINIE



GOTOWE. WSZYSTKIE
SKRZYNIE SĄ JUŻ
NA MOTORÓWCE

WCIĄGNĄĆ
KOTWICĘ.
ZA GODZINĘ
STATEK
ROZBIJE SIĘ
NA RAFACH



DLA ZATARCIA
WSZELKICH ŚLADÓW
MIELIŚMY JESZCZE
WYSADZIĆ TO PUDEŁO
W POWIETRZE



ACH, TAK!
ZROBICIE TO SZYBKO
I ODPLYWAMY



TA SKRZYŃKA
DYNAMITU ROZNIESIE
STATEK NA STRZĘPY

W NOGI!



ROCH PRZYCZAJONY POD RUFA
OBSERWOWAŁ ODPLYWAJĄCYCH
BANDYTÓW



ZDAJE MI SIĘ,
ŻE WYSTRASZYŁEM ICH
NA DOBRE



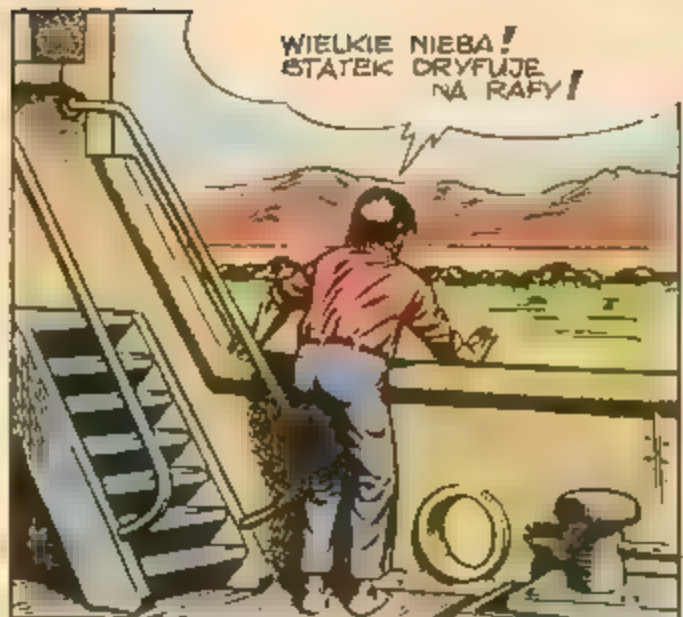
MOGĘ WRACAĆ
NA GÓRĘ.
CAŁE SZCZĘŚCIE,
ŻE ZOSTAWILI
TRAP



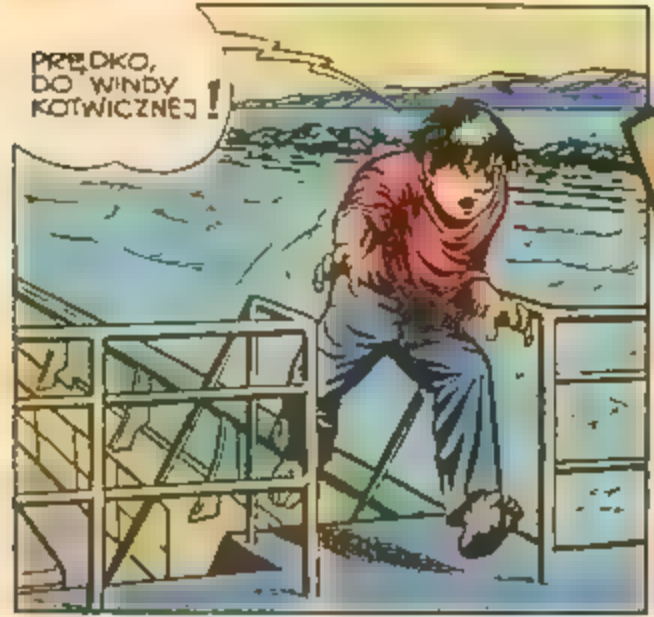
OOOCH...
DOBRY,
TWARDY
> WODOKĄZ <



NIC MNIE JUŻ
NIE OBCHODZI!
DOSTAŁEM
PRZECIEŻ
WYMOWIENIE



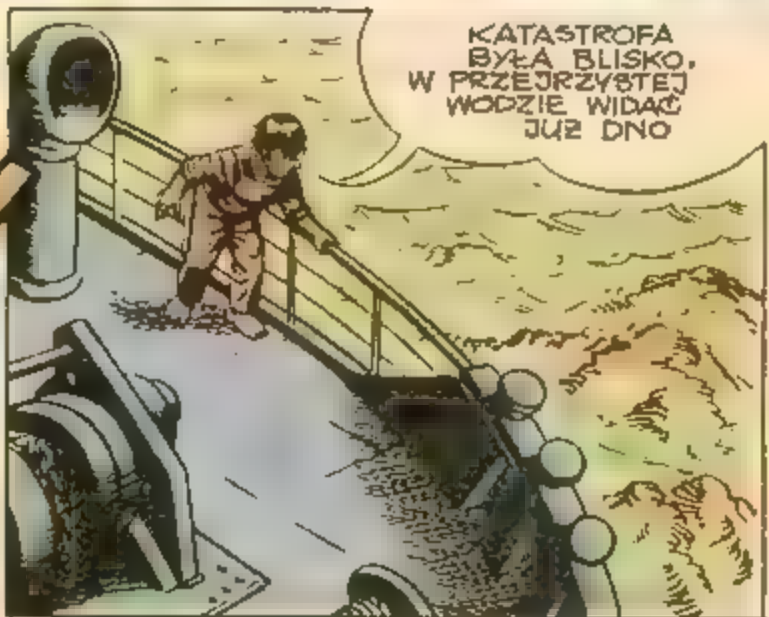
WIELKIE NIEBA!
STATEK DRYFUJE
NA RAFY!



PRĘDKO,
DO WINDY
KOTWICZNEJ!



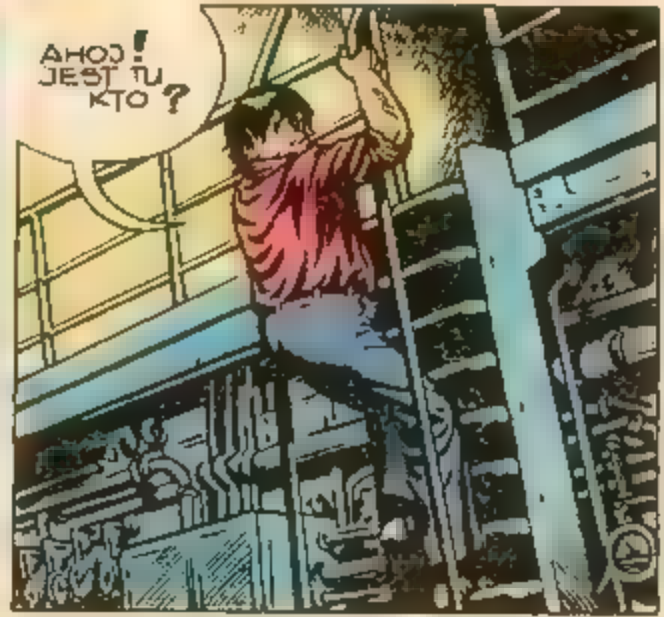
DRRLACH!



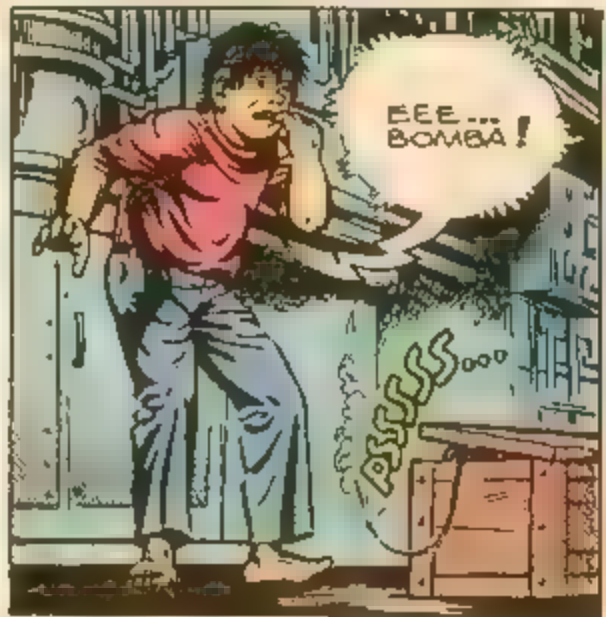
KATASTROFA
BYŁA BLISKO.
W PRZEJRZYSTEJ
WODZIE WIDAC
JUŻ DNO



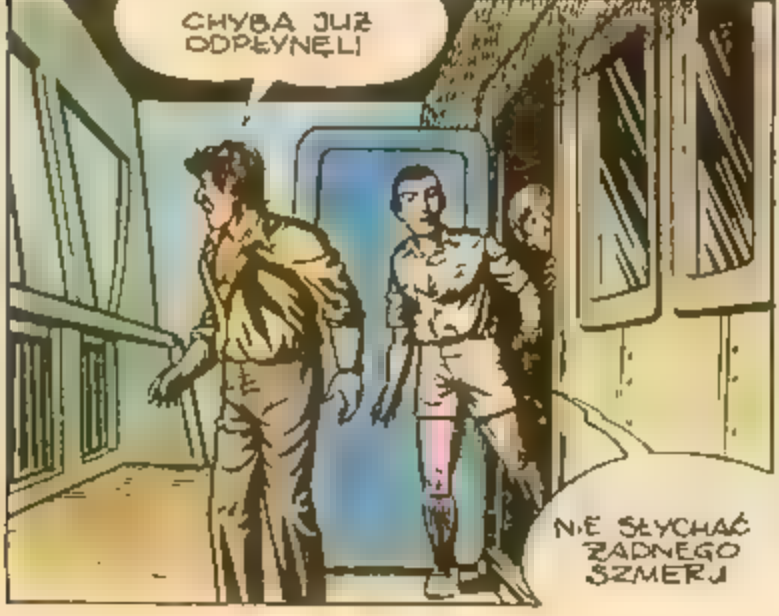
ZALOGE
CI ZBOJE
NA PEWNO
ZAMKNEL
W MASZYNOWNI



AHOJ!
JEST TU
KTO?

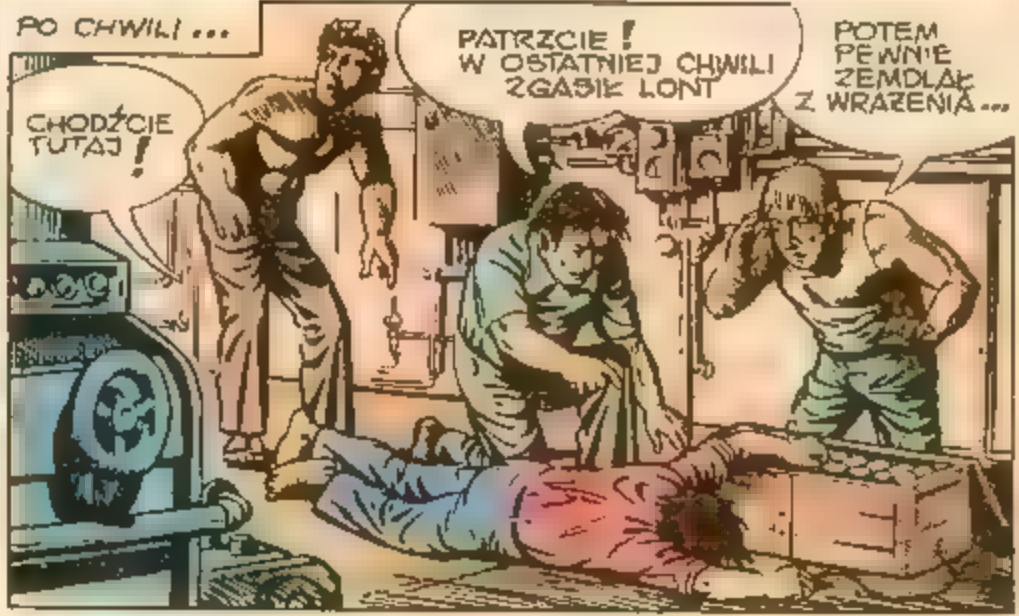


EEE...
BOMBA!



CHYBA JUŻ
ODPEYNELI

NIE SŁYCHAĆ
ZADNEGO
SZMERU



PO CHWILI...

CHODZIE
TUTAJ!

PATRZCIE!
W OSTATNIEJ CHWILI
ZGAŚK ŁONT

POTEM
PEWNI
ZEMDLĄK
Z WRZENIA...



KURS NA PÓŁWYSEP JORK

Bohater Roch

STATEK RUSZYŁ W DALSZY REJS
I NIEBAWEM ZAWINĄŁ
DO PORTU CAIRNS ...

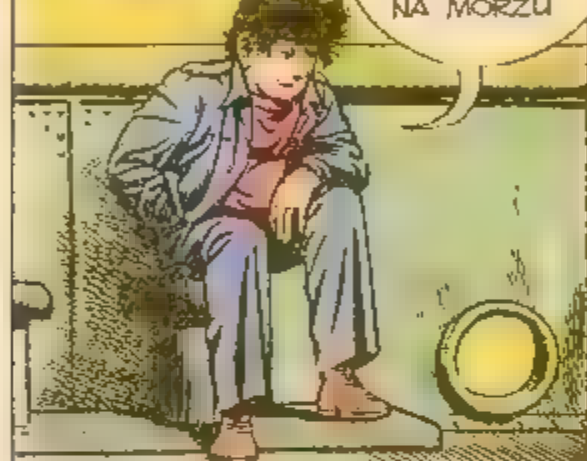


... TU, PO ZŁOŻENIU ZEZNAŃ POLICJI
I WYŁADOWANIU TOWARU, KAPITAN DAŁ
ROZKAZ POWROTU DO KRAJU



MIMO WSZYSTKO
MIELISMY
DUŻO
SZCZĘŚCIA

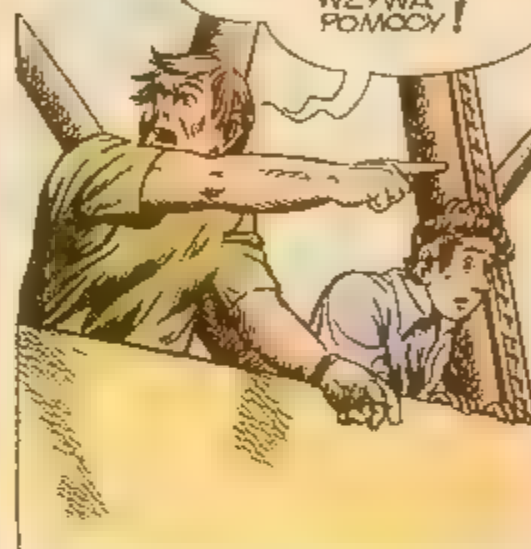
NIC MNIE NIE CIESZY.
UTRACĘ EM PRZYJACIELA
I ZOSTANĘ
ZWOLNIONY
ZE SŁUŻBY
NA MORZU



NIC PODOBNEGO.
DZIEKUJE CI, ROCH.
OCALIŁEŚ NAS
I STATEK. JESTEŚ
BOHATEREM



JAKĄS ŁÓDŻ
WZYWA
POMOCY!

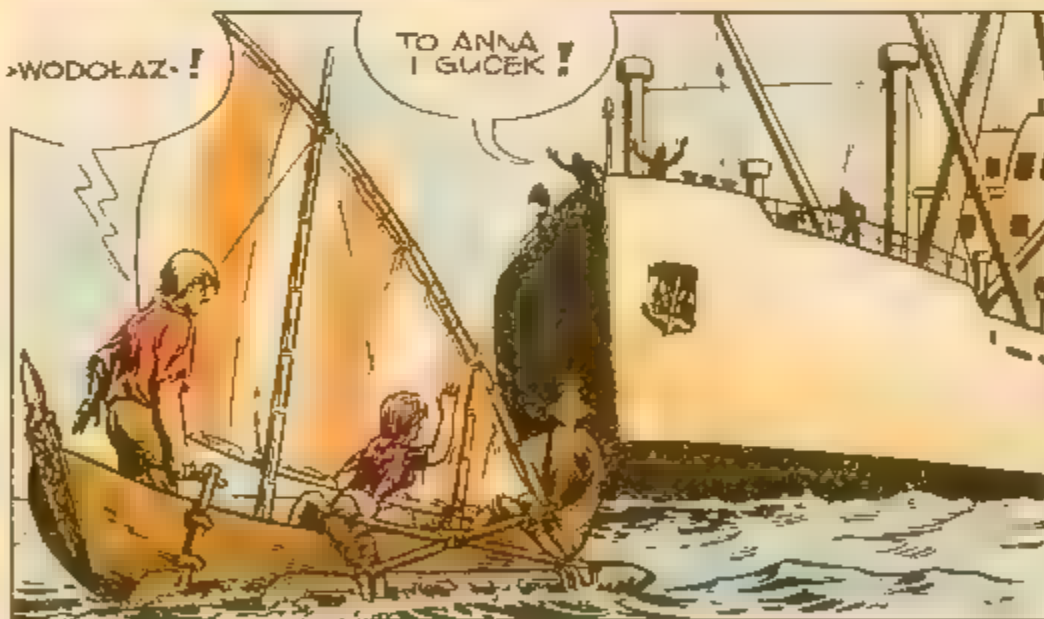


CZYBY NOWA
PUŁAPKA?



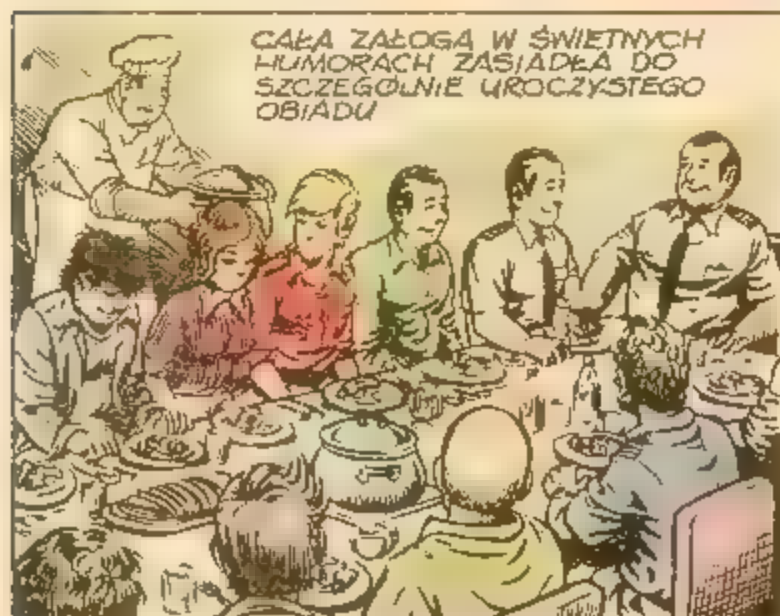
PRZYJRZĘ SIĘ IM
DOKŁADNIE

WODOLAZ!



TO ANNA
I GUCEK!

CAŁA ZAŁOGA W ŚWIETNYCH
HUMORACH ZASIADŁA DO
SZCZEGÓLNIE UROCZYSTEGO
OBIADU



PRZED CHWILĄ RADIO
PODAŁO, ŻE W MIEJSCOWOŚCI
COEN, POLICJA UJĘŁA
JAKĄS BANDĘ
HANDLARZY
OPIMUM

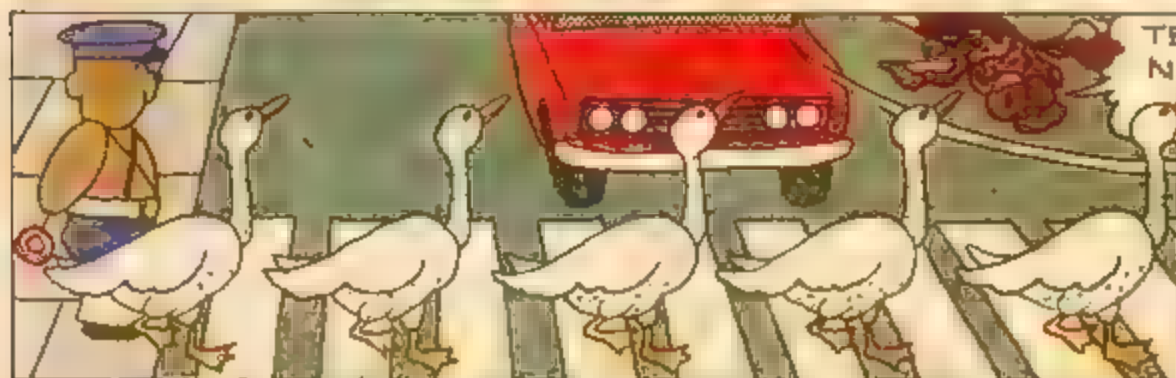
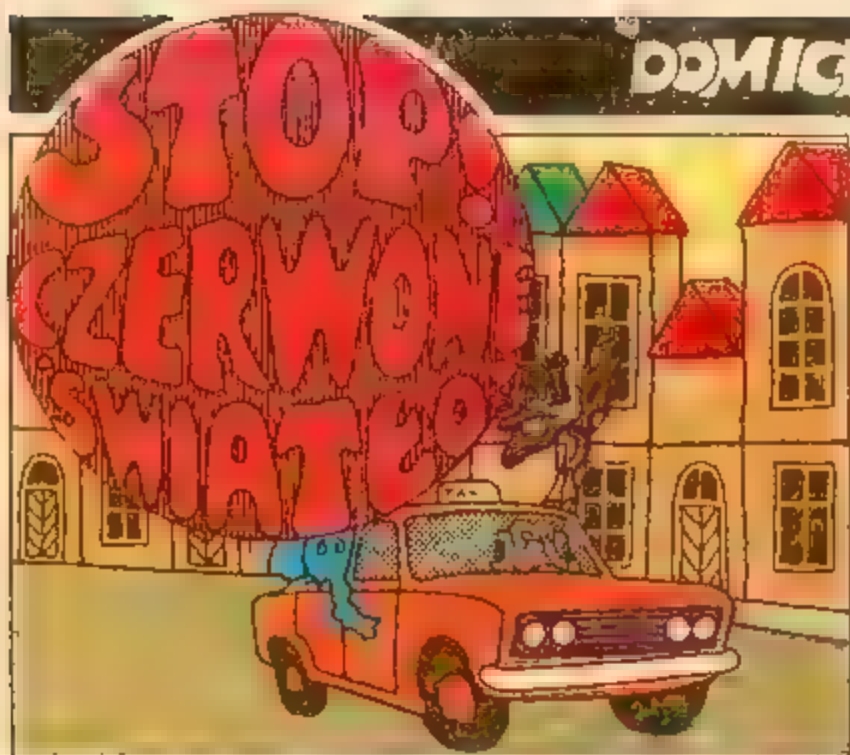


JEDNEGO OSOBIŚCIE UJĄŁEM,
LE CZ MI SIĘ HULTAJ
WYMNĄŁ



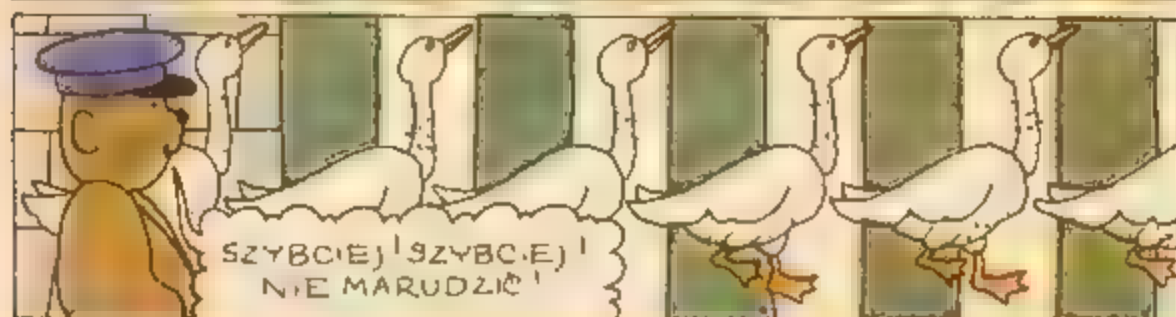
Koniec

DOMICELA WZYWA O POMOCY



TEGO JESZCZE BRAKOWAŁO!
NIE ZATRZYMUJ SIĘ, PSIE.

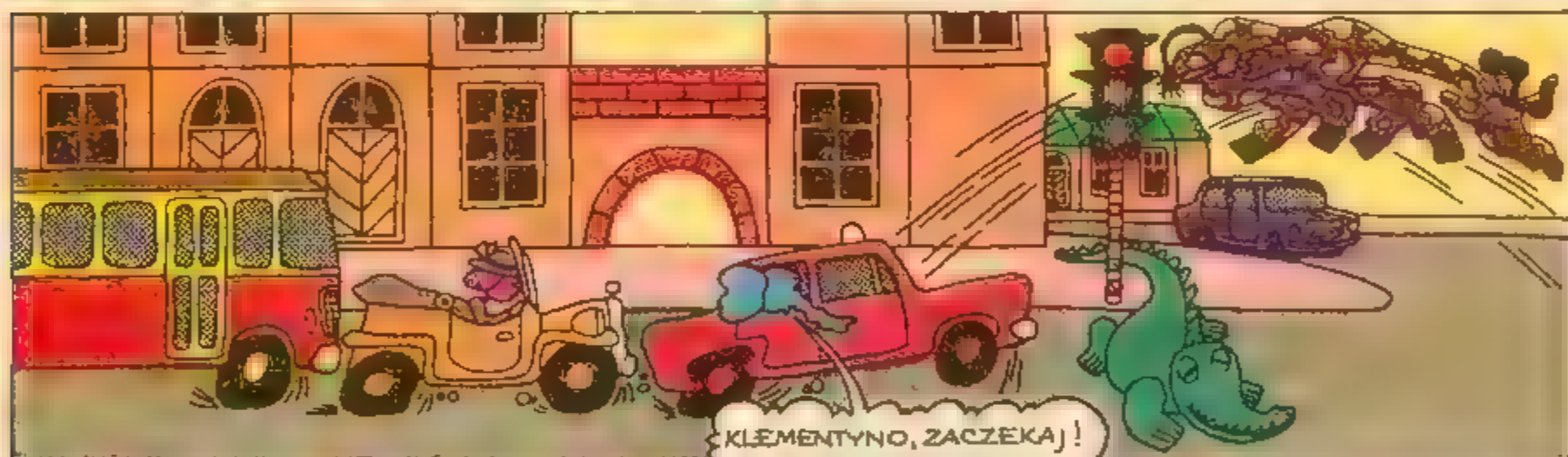
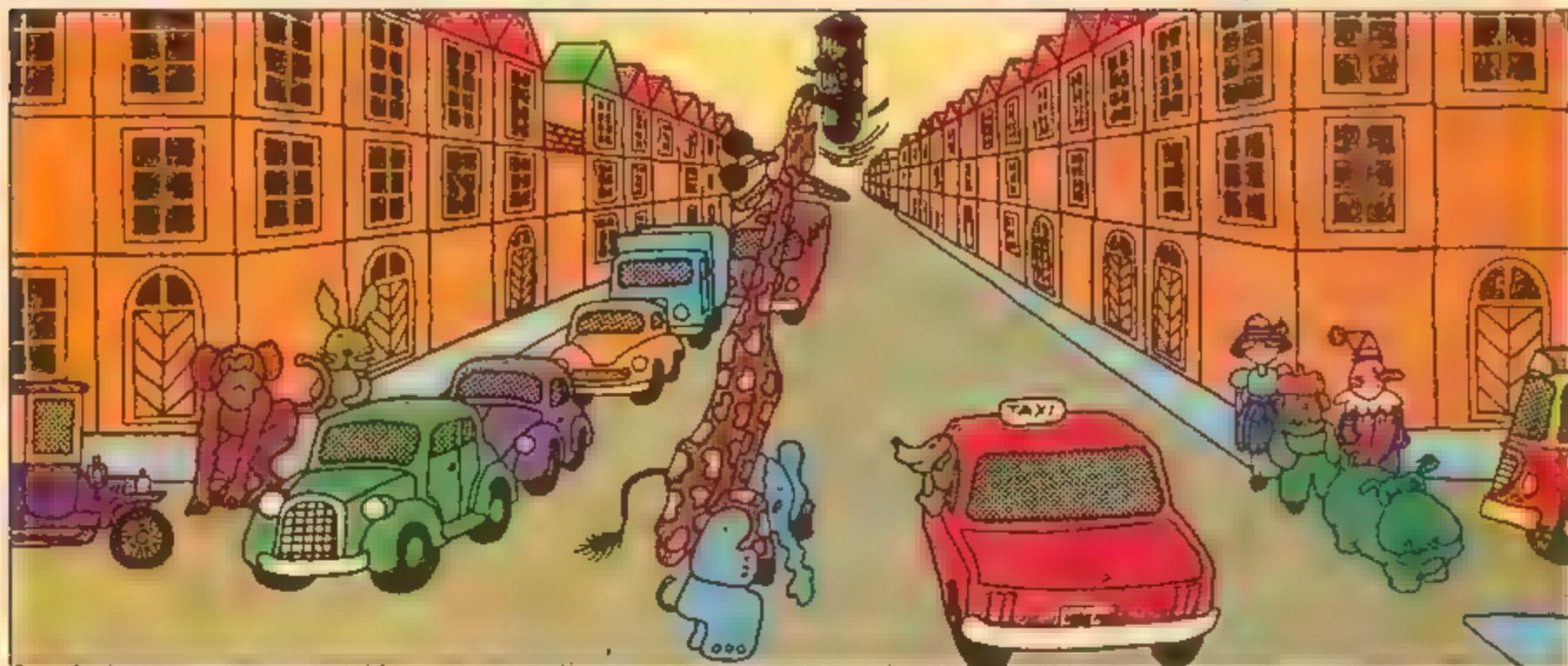
NA „ZEBRZE” PIERSZENSTWO
MAJĄ PRZECHODNIE



TO JEST ZORGANIZOWANA
WYCIECZKA

NAWET
WYCIECZKOM
NIE WOLNO
TAMOWAĆ
RUCHU!





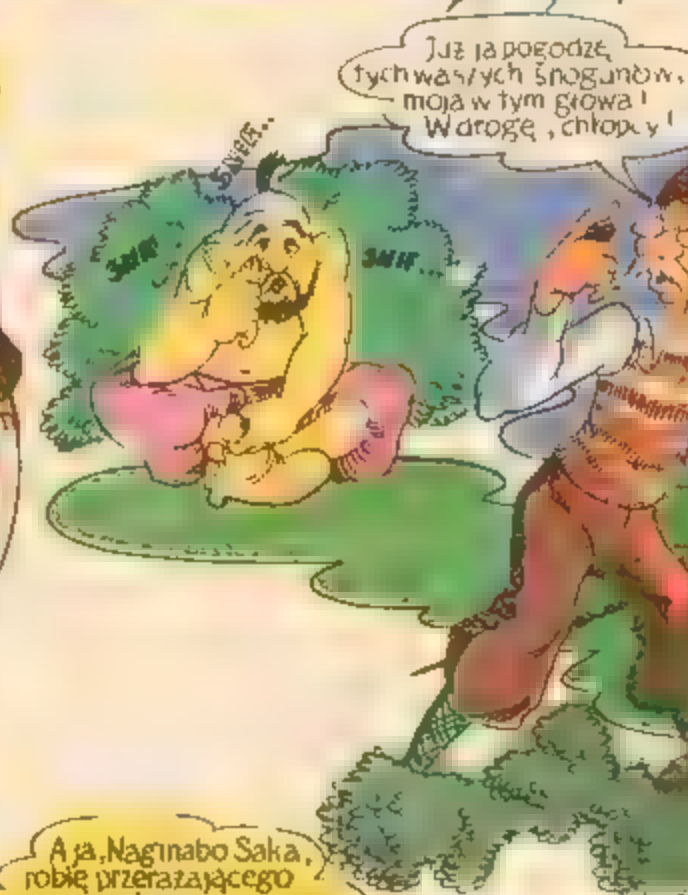
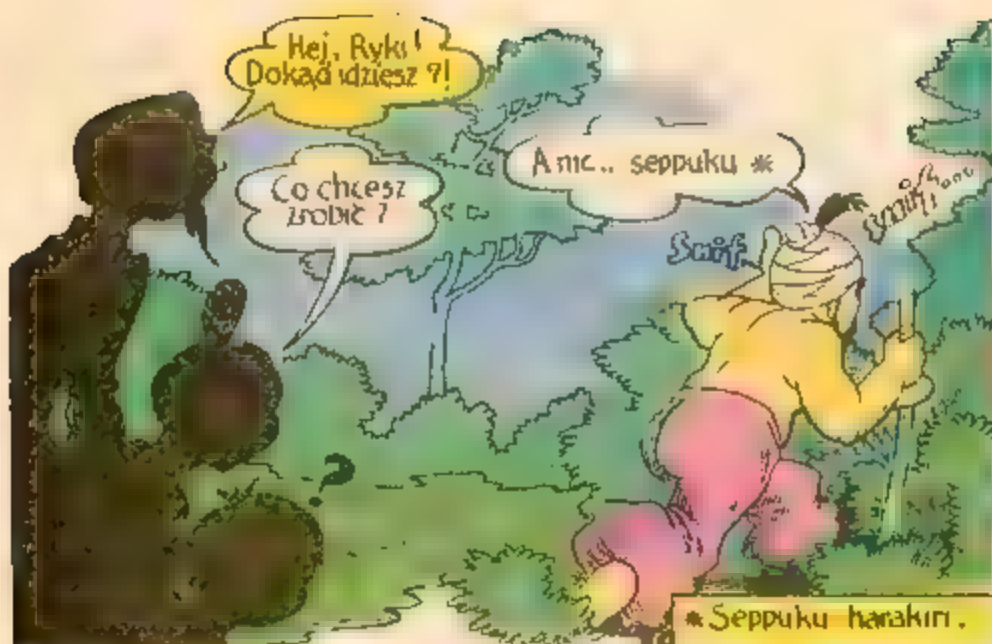
KTO ZWYCIĘŻY?

Tekst: A. Sawicki, Z. Wojcicki. Rys: Z. Wojcicki

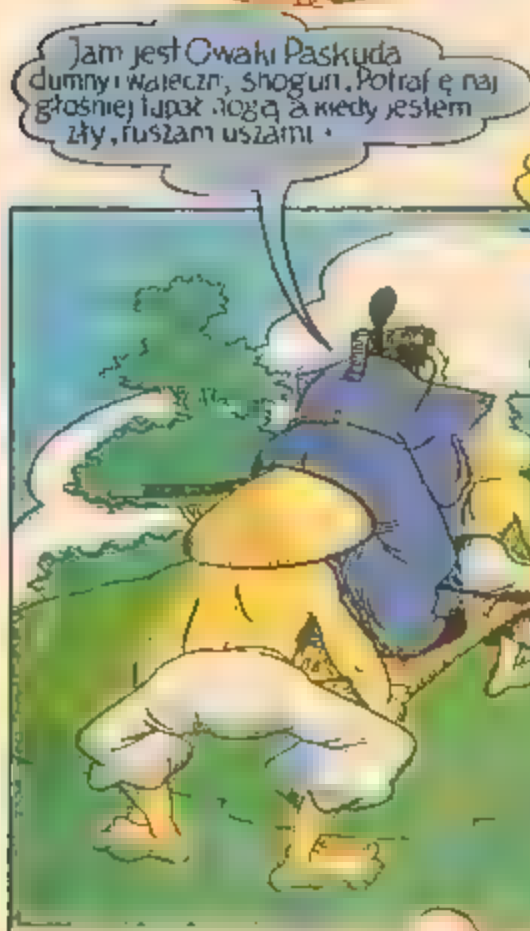
Streszczenie poprzednich odcinków
Dwaj harcerze – Jacek i Maciek – wybrali się autostopem na wakacje. W drodze spotykają inżyniera Malinka. Cudowna chorobotaradajka przenosi całą trójkę do średniowiecznej Japonii. Podróżnicy poznają dzielnego Mistrza, jego antagonistę Rikiiego-Chyde, przeżywają nieprawdopodobne przygody.







Szczście dopisało naszemu bohaterowi. Nie spodziewał się, że zastana obu shogunów w tym samym miejscu. Była to najwyższa pora, bo w tym dniu srodzy między siebie stali i spracowali się do rozstrzygnięcia boju.



A ja, Naginabo Saka, robię przerażającego zeta, a jeśli zechcę, mogę trzymać wysunięty język przez trzy godziny!

Każde ciało wypchać i pokazać wasz gawroch!

A ja będę toba straszył wroble na moich rykowiskach!





Powrót powracających mediatorów było
tyleż radosne ile żywiołowe.

Przyjmę go z powrotem.
Bądź, przywykłem już do karate.
Może ten miecz pozwoli, że
znow się spotkamy.

Dzięki wam, nauczyłem się latać,
a ponadto odkąd zacząłem widzieć,
uszy mi zmalały.

Pococha, sędziwy męzo-
rty, Miałeś coś sobie wymyślić. Sami
Jan by wam ktoś pomszczyl, to
tylko mnie zawołacie!
Już ja mu...

Właśnie kura zniosła
jajko. Wszyscy zapra-
szamy na
kogel-mogel



Wkrótce skończyły się wakacje
i rozpoczął rok szkolny.

Temat wypracowania
Moje wakacje

Musimy pofantazjować,
bo jak napiszemy prawdę,
nikt nam nie uwierzy

Konreks

PRZERWANA ROZMOWA

INSPEKTOR TOPS
ZOSTAŁ SKIEROWA-
NY DO CICHEJ GÓR-
SKIEJ MIEJSCOWOŚ-
CI, BY ZASTĄPIĆ
CHOREGO KOLEGĘ

POLICJA? PRZYJEDŹCIE
NATYCHMIAST! MÓWI HENRY
WOLL, CHCĄ MNIE ZA...

BACH!
BACH!

DNI SŁUŻBY MIAŁY
WOLNO I MONOTONNIE.
PEWNEGO DNIA...

WIECIE, GDZIE MIESZKA
HENRY WOLL?

TAK, PANIE INSPEKTORZE

CO O NIM WIECIE,
SIERZANCIE?

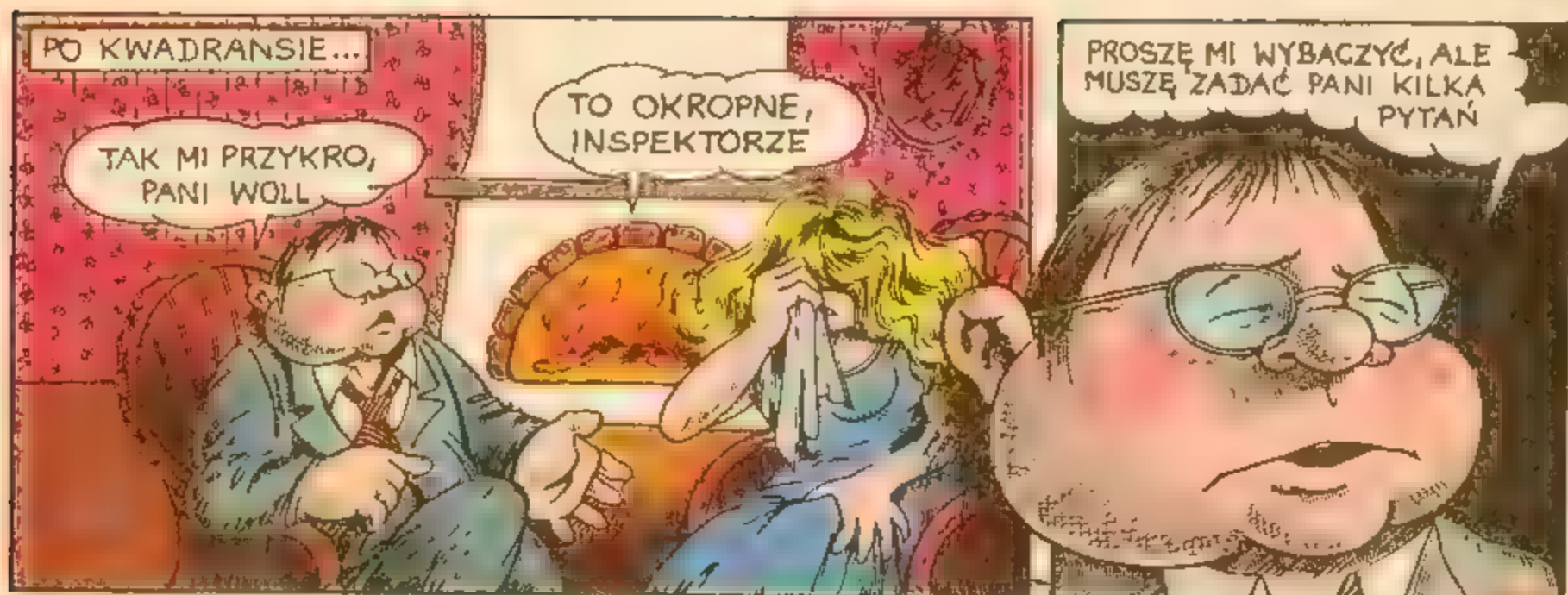
TO BARDZO BOGATY
FACET. PRZYJEŹDZA
TU CO ROKU ZIMĄ
ZE SWOJĄ ŻONĄ.

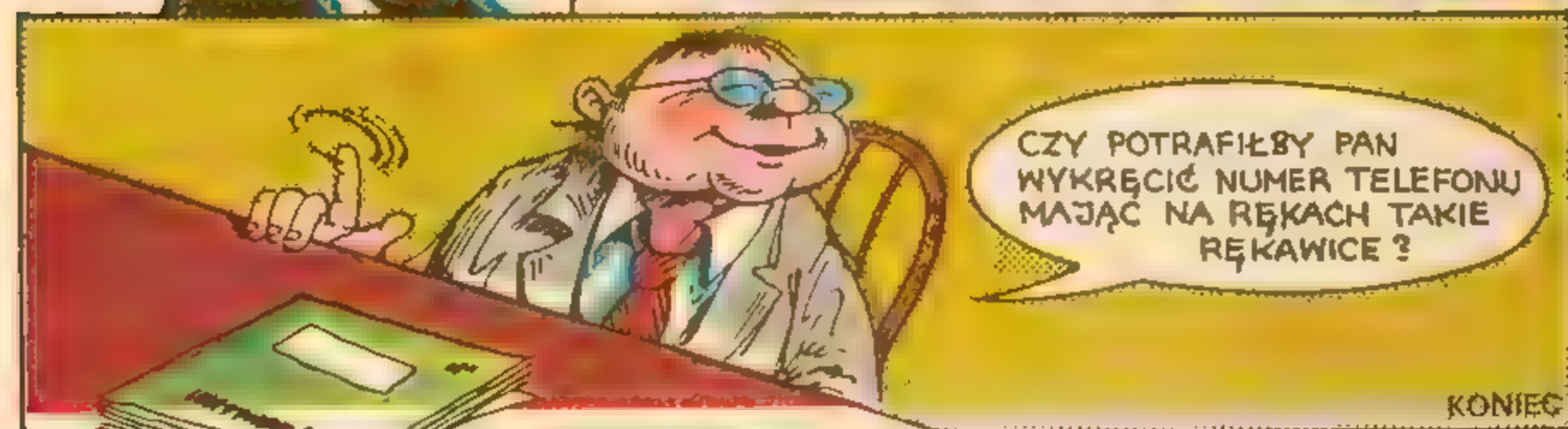
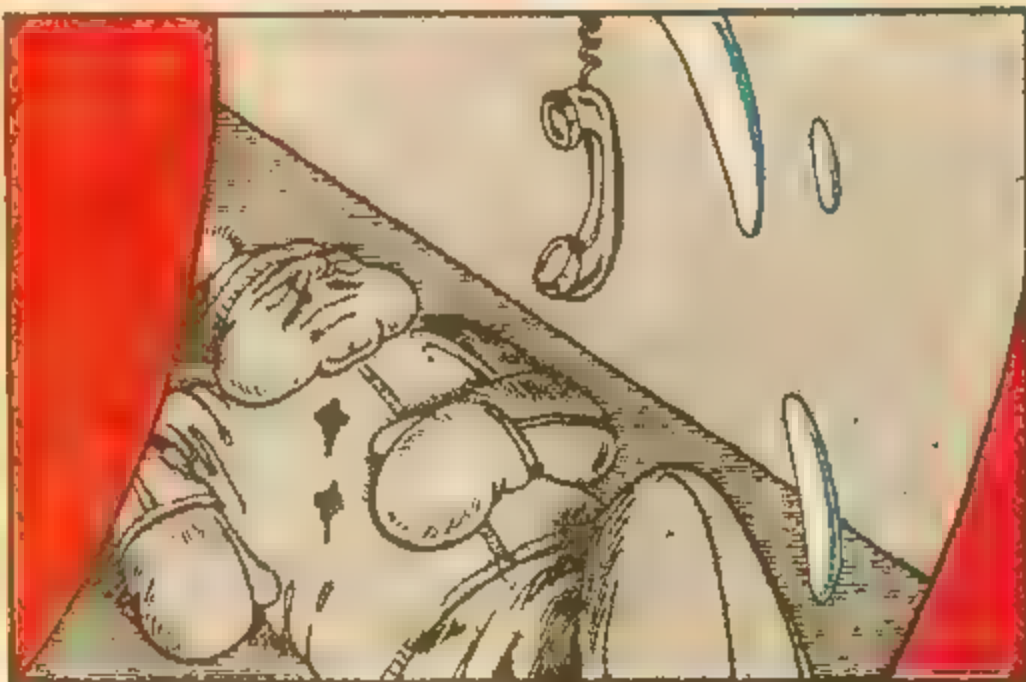
NIE ZDAŻYLIŚMY. PRZESZUKAJCIE
MIESZKANIE, SIERZANCIE, JA
OBEJRZĘ ZWŁOKI

TO ON

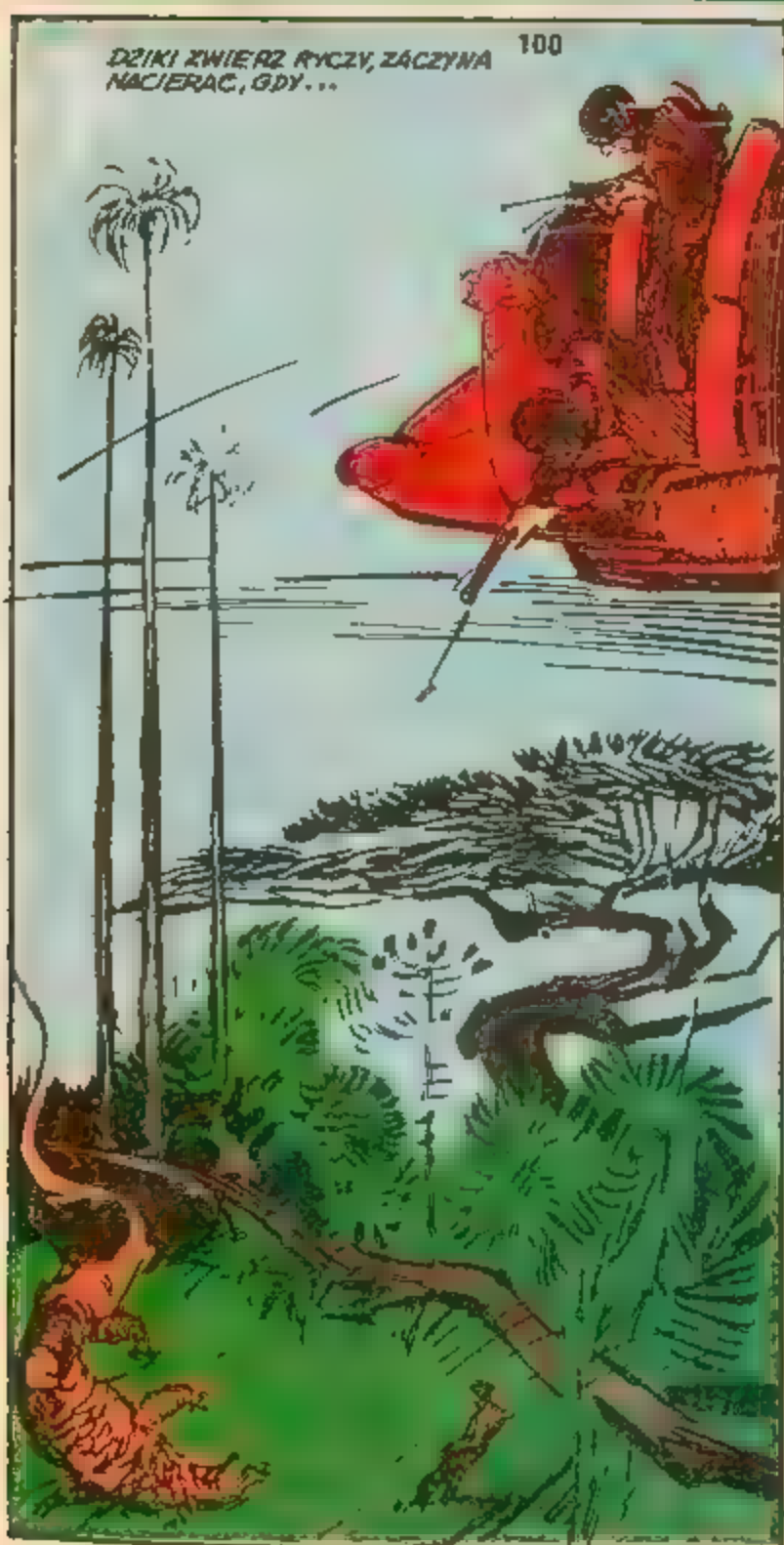
ZASTANAWIAJĄCE...

INSPEKTORZE, TU LEŻY
PANI WOLL! ZEMDŁAŁA.





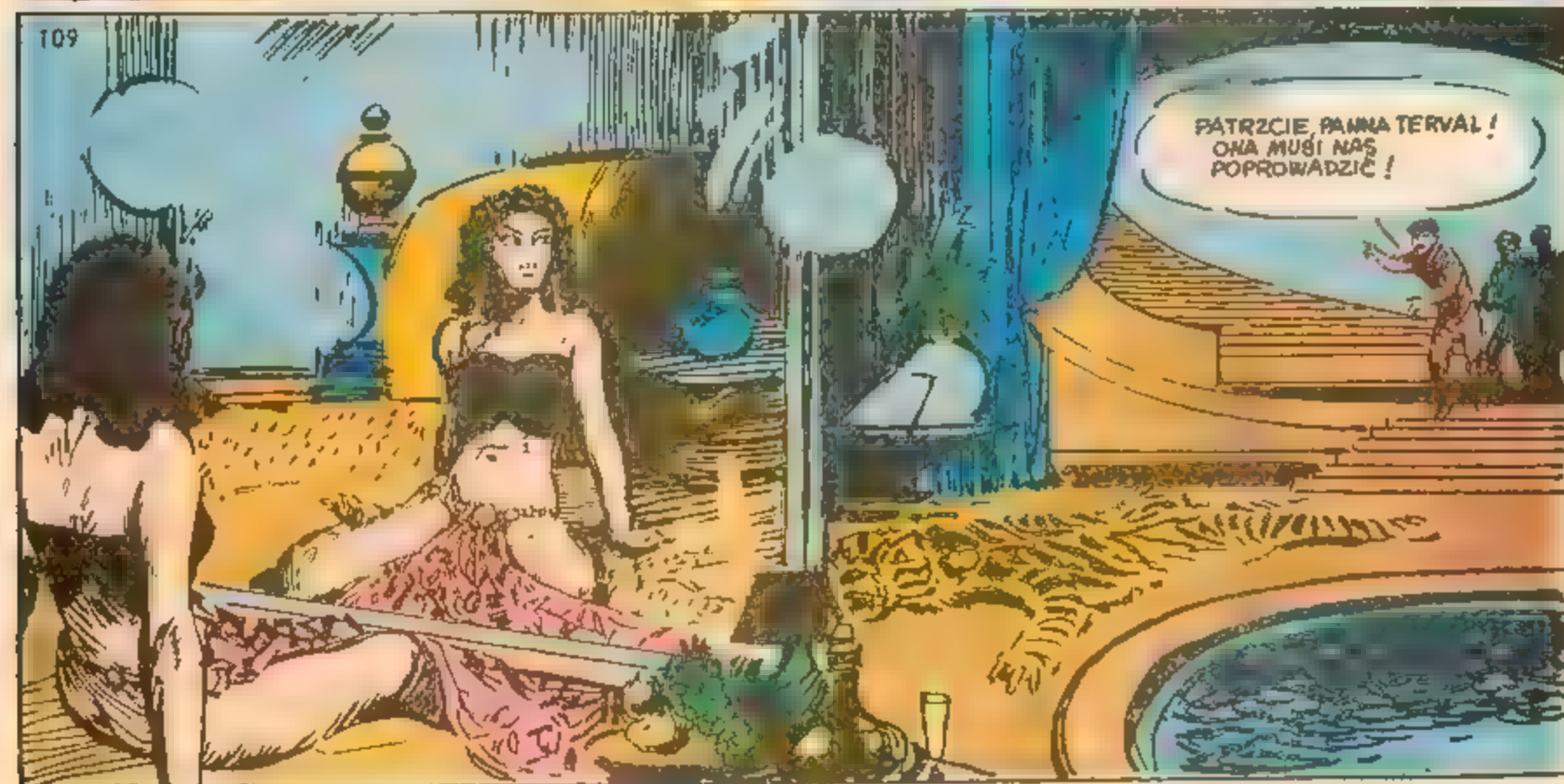
KONIEC

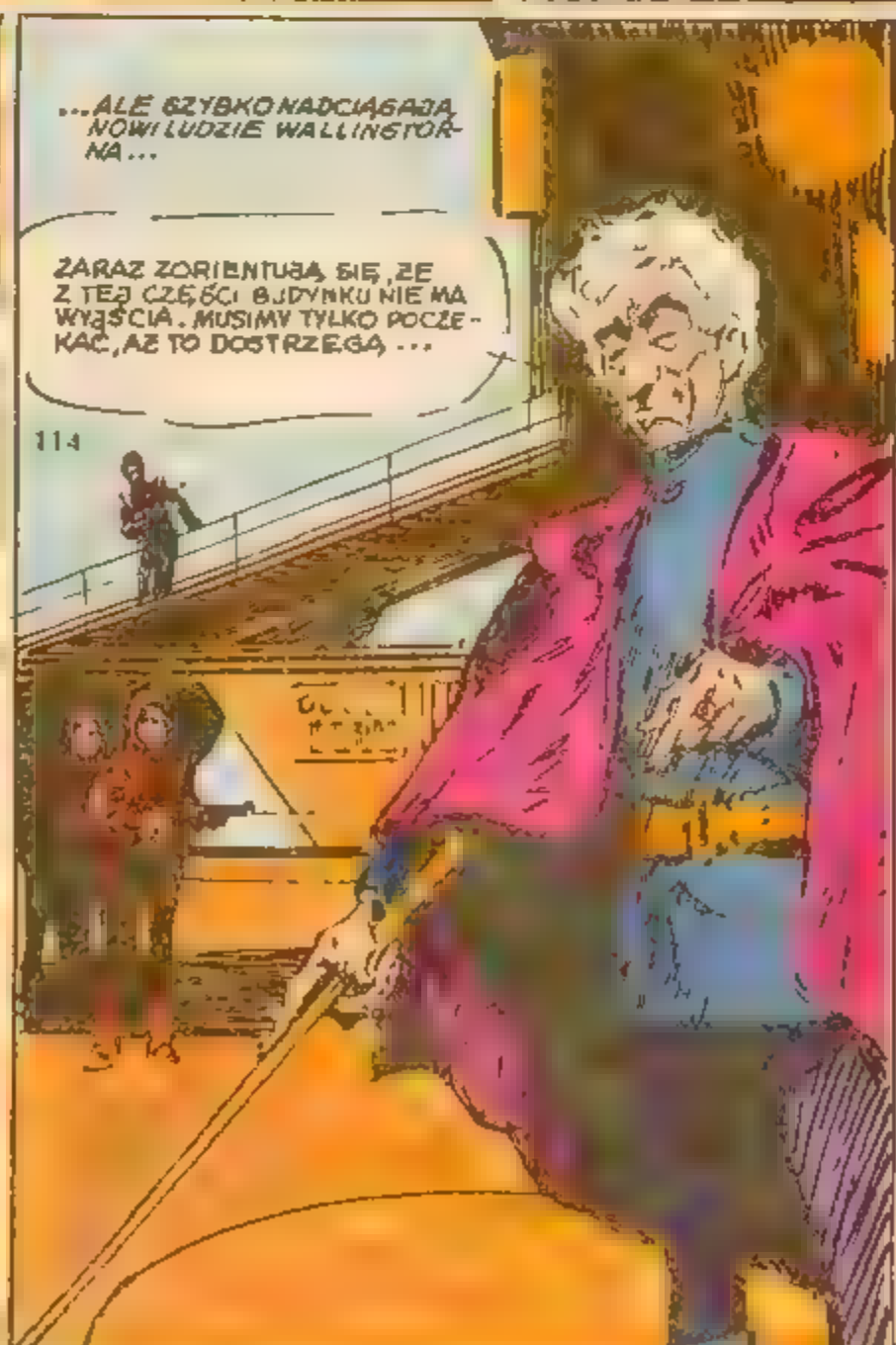


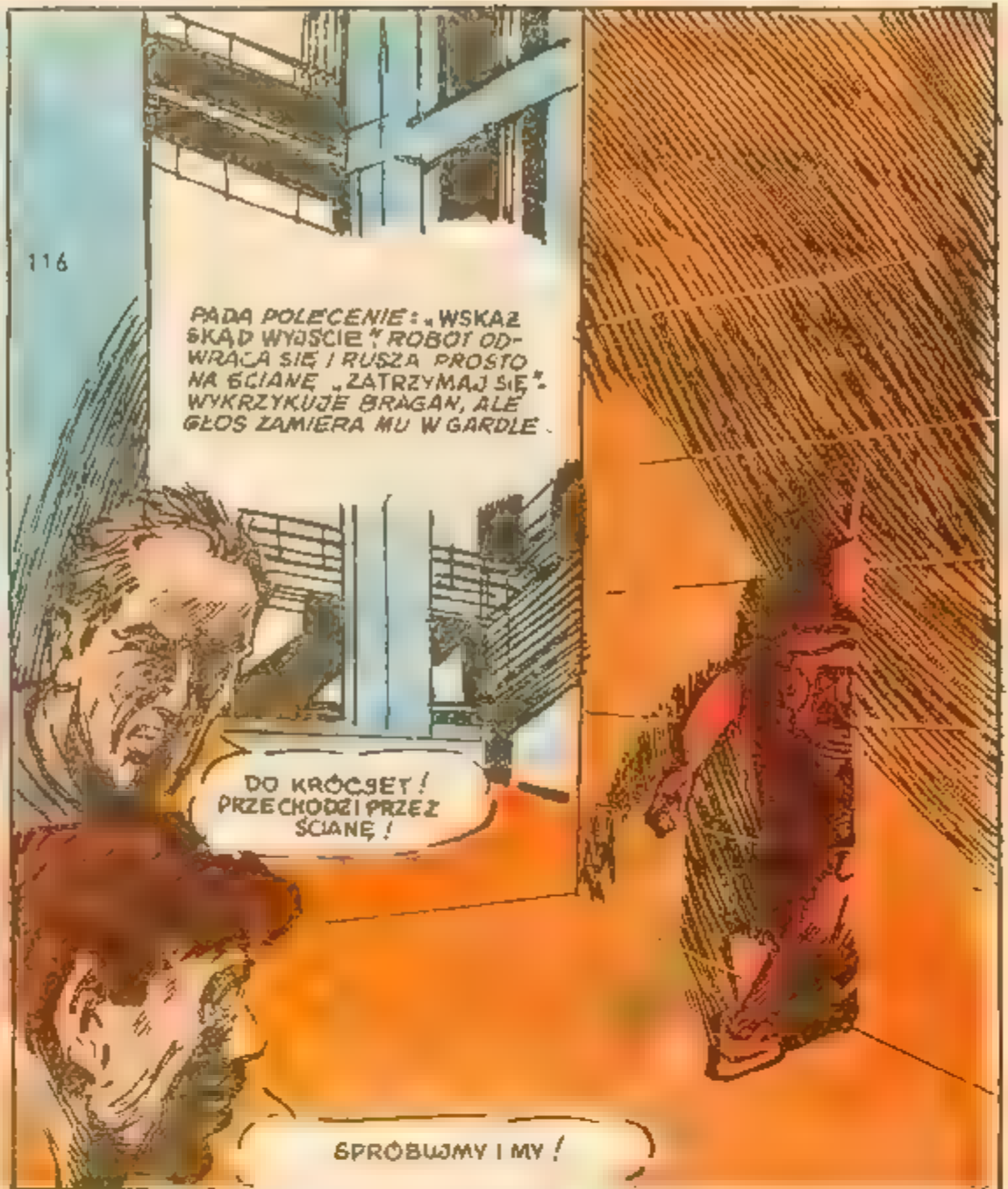
Monus wyruszył na poszukiwanie zaginionych. Trafiają do siedziby Wallingforda - pioniera kosmicznych
wypraw, który zaginał wiele lat wcześniej. Dowiadują się, że Wallingford wraz ze swymi ludźmi przygotowa-
ł plan inwazji. Celem podboju ma być Kapeboida, którą zamieszkuje żywe istoty o wysoko rozwiniętym
umyśle.

Streszczenie poprzednich odcinków
Podczas rakonesensu na nieznanej asteroidzie, dowódca statku kosmicznego „Erebus” kapitan Lena i jej
towarzysz Esprit zostają uwięzieni. Zaniepokojeni - pozostali członkowie załogi Bragan, Premmer i robot









119

CO TO BYŁO? PRZYWIDZENIE?
NIE JESTEŚMY PRZECIEŻ
OBŁAKANI / TO MOGŁA BYĆ
TYLKO HIPNOZA. OD KIEDY
ZNIKNAŁ SIATEK POMOCNICZY,
ROBIA Z NAS WARIATÓW. SZCZĘ-
ŚCIE, ŻE MONUS BYŁ Z NAMI,
ROBOTA NIE MOŻNA ZAHIPNO-
TYZOWAĆ!

A ZNIKNIĘCIE ESPRITA? TO TEŻ
WIZJA? MUSIMY GO ODNALEZĆ /
I KAPITANA TAKŻE. MOŻE I TYM
RAZEM MONUS POMÓŻE NAM.

JAK MAMY
TĘDY PRZEDŚĆ?

JESLI NIE
MOŻNA INACZEJ,
WYSADZIMY
W POWIETRZE!

120

PADA NOWE POLECENIE I MONUS
POSŁUSZNIE ZACZYNA IŚĆ.
POTEM ZATRZYMUJE SIĘ...

121

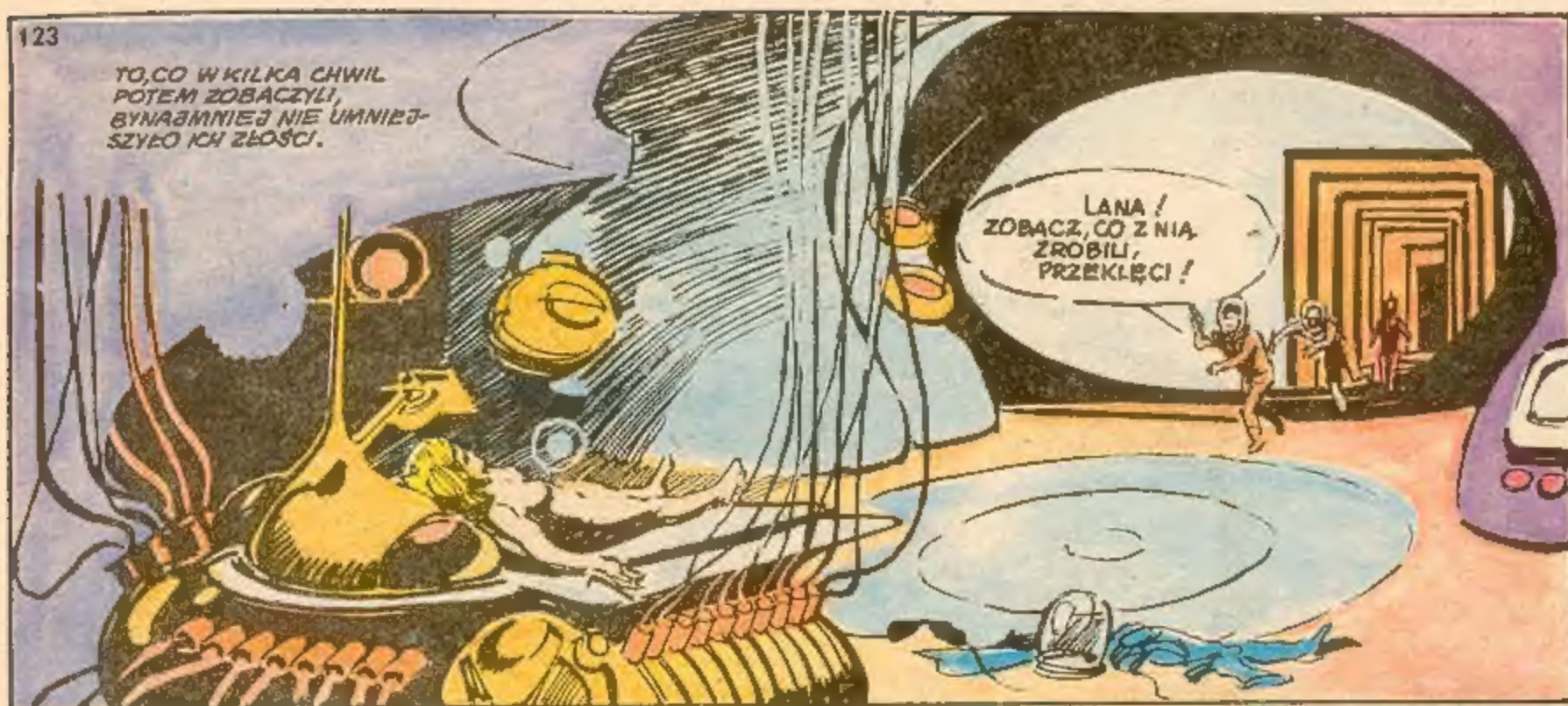
122

TO JUŻ NIE WIZJA, PRZYJACIELU!
KAMIEŃ, METAL I SZTUCZNE
TWORZYWO DZIEŁO MĄDRYCH
ISOT. ALE GDZIE ONE SĄ?

CHCIAŁBYM CHOĆ JEDNĄ
DOŚĆ W SWOJE RECE!

123

TO, CO W KILKA CHWIL
POTEM ZOBACZYLI,
BYNAPMNIĘ NIE UMNIEJ-
SZYŁO ICH ZŁOŚCI.



"ŻYJE, JEST TYLKO OSZŁOŚNIONA"
- WYKRZYKUJE Z RADOSIĄ,
PEMMER.

PRACA SERCA
I ODDECH
PRAWIDŁOWE.

124

POCZEKAJ!
MUSIMY NAJPIERW
ZAŁOŻYĆ JEJ KASK!



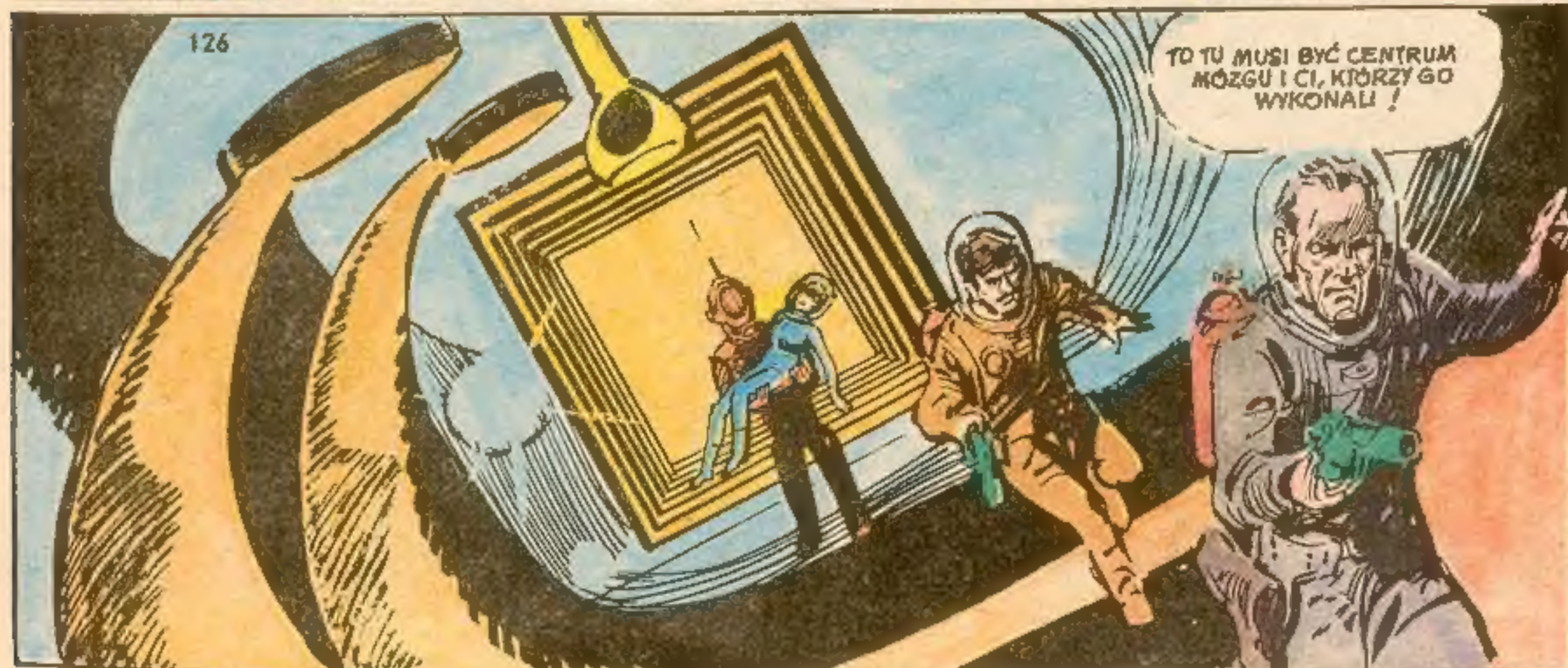
MONUS, WEŻ JĄ NA
RĘCE I RUSZAJ!

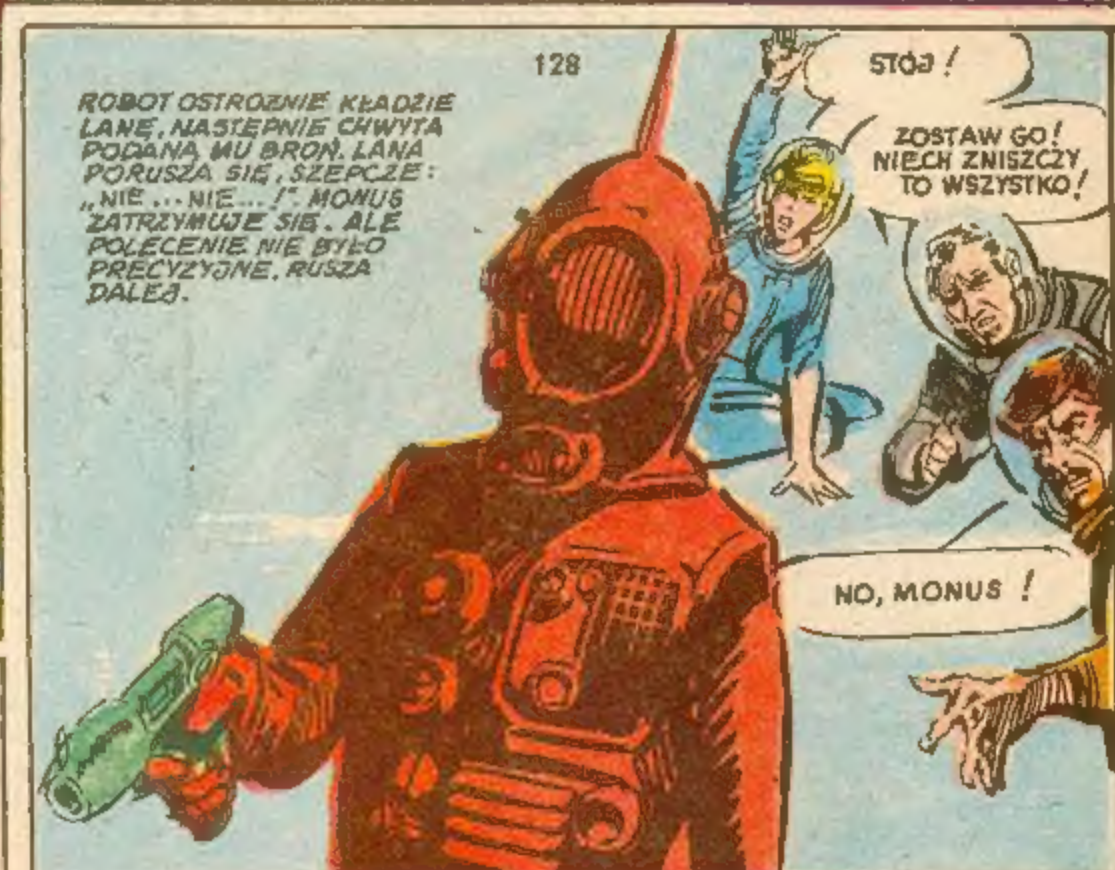
125



126

TO TU MUSI BYĆ CENTRUM
MÓZGU I CI, KTÓRZY GO
WYKONALI!



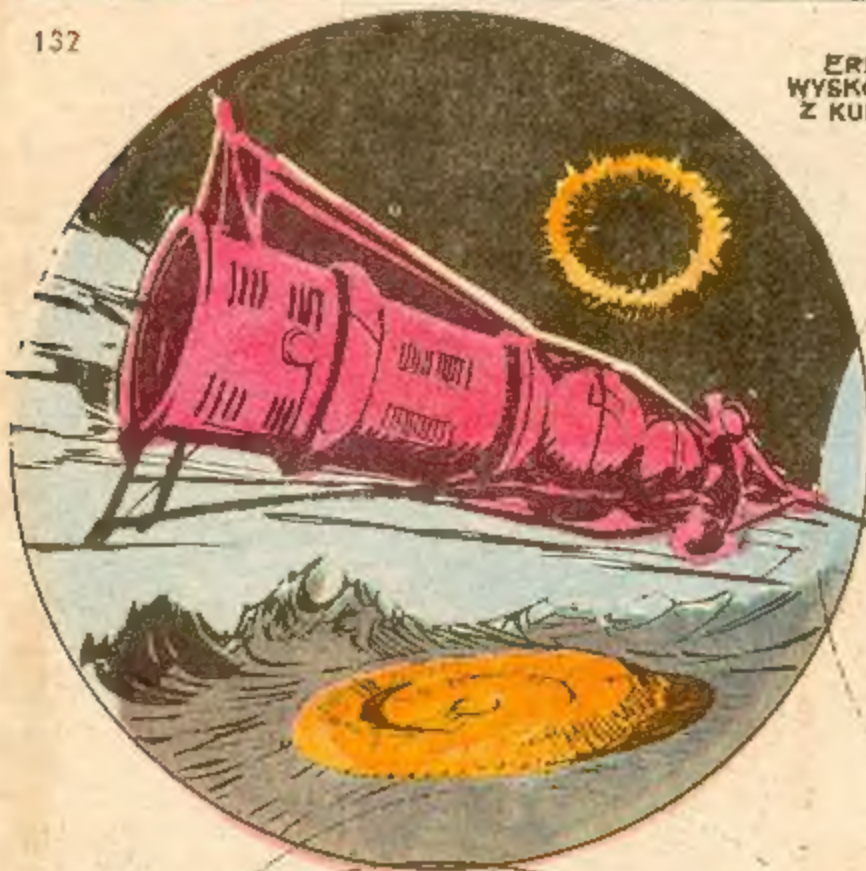


NAGLE USŁYSZELI GŁOS, TROCHĘ
NIEWYRAŹNY DUDNIĄCY JAKBY
Z MASZYN, ALE LUDZKI.

SŁUCHAJCIE, MIESZKAŃCY ZIEMI!
MÓWIĘ DO WAS W IMIENIU TYCH,
KTÓRYCH NAZWANO MĄDRYMI
ISTOTAMI SYSTEMU PLANETARNEGO
PROCYON. OD DAWNA WIEMY O WAS
CZEKAMY NA WASZE ODWIEDZINY.
NIE WIEDZIELISMY TYLKO, CZY
JESTEŚCIE ISTOTAMI O POKOJO-
WYCH ZAMIARACH. DLATEGO
TUTAJ, NA TEJ ASTEROIDZIE
ZASTOSOWALISMY AUTOMATYCZNY
UKŁAD I KIEDY WASZA FLOTYLLA
W DRODZE DO NASZEGO SYSTEMU
PLANETARNEGO PRZELATYWAŁA
OBOK ASTEROIDY, WCIĄGNIŁISMY
W NASZE POLE GRAWITACYJNE
JEDEN ZE STATKÓW.



132



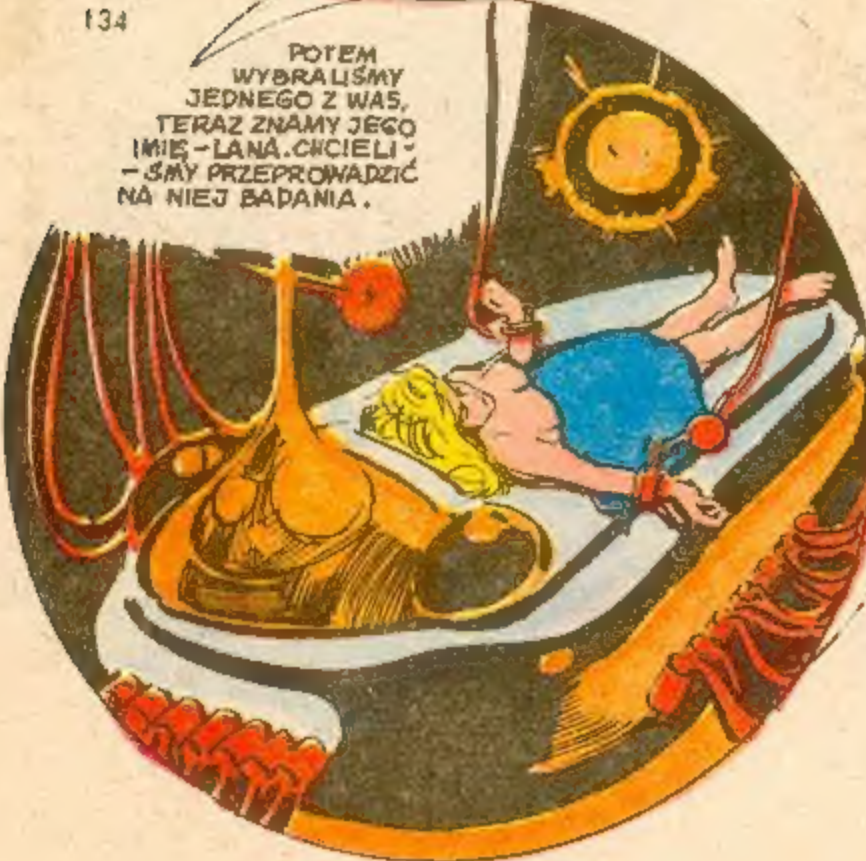
EREBUS
WYSKOCZYŁ
Z KURSU!

133



134

POTEM
WYBRALIŚMY
JEDNEGO Z WAS,
TERAZ ZNAMY JEGO
IMIE - LANA. CHCIELI-
ŚMY PRZEPROWADZIĆ
NA NIEJ BADANIA.



135

DOPÓKI TRWAŁY BADA-
NIA, POZOSTAŁYCH MUSIE-
LIŚMY TRZYMAĆ Z DALEKA
OD LABORATORIUM. NIE
CHCIELISMY STOSOWAĆ
PRZEMOCY, WIĘC POBUŻY-
LIŚMY SIĘ HIPNOZĄ, BY NAJ-
PIERW ODDALIĆ ESPRITA
POTEM BRAGANA I PEMMERA



136



MONUS, JESZCZE
NADAL ŚMIESZ TWIE-
RDZIĆ, ŻE NIE MA TU
ŻYCIA ORGANICZNEGO?

ZADNEGO
ŚLADU
ŻYCIA ORGA-
NICZNEGO

WEDŁUG WASZEGO SYSTEMU
CZASOWEGO MINĘŁY ZA-
LEDWIE TYLKO MINUTY,
KIEDY NASZE CZUJNIKI DO
BADANIA ŚWIADOMOŚCI JUŻ
ODCZYTAŁY - NA PODSTAWIE
PRACY MÓZGU LANY - JĘZYK
ZIEMIANY I ZĘBPOŁY POBĘCOWE,
CO W REZULTACIE DAŁO NAM
OBRAZ LUDZKIEJ ISTOTY.

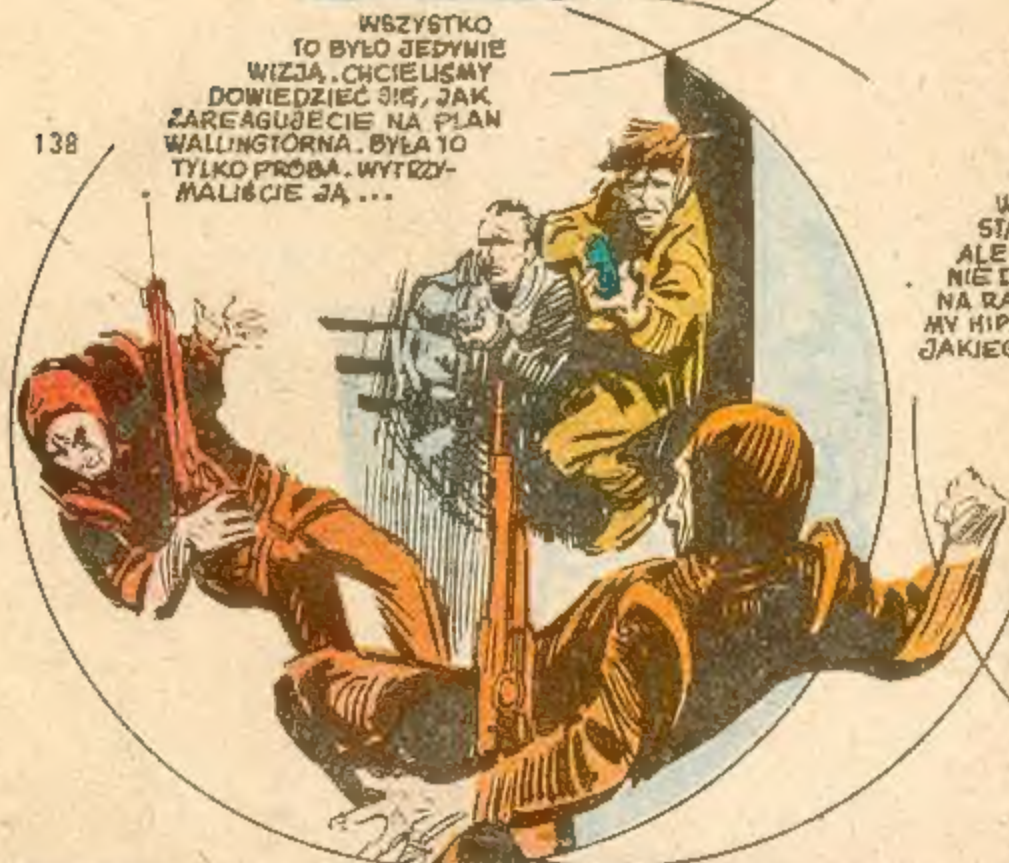
137



PRZY UŻYCIU BRONI!

OCZYWIŚCIE!
KAPEBOLDZI NIE CHCĄ POD-
PORZĄDKOWAĆ SIĘ MOIM
ROZKAZOM.

138



WSZYSTKO
TO BYŁO JEDYNI
WIZJA. CHCIELISMY
DOWIEDZIEĆ SIĘ, JAK
ZAREAGUJECIE NA PLAN
WALLINGSTORNA. BYŁA TO
TYLKO PRÓBA. WYTRZY-
MALISCIE JĄ...

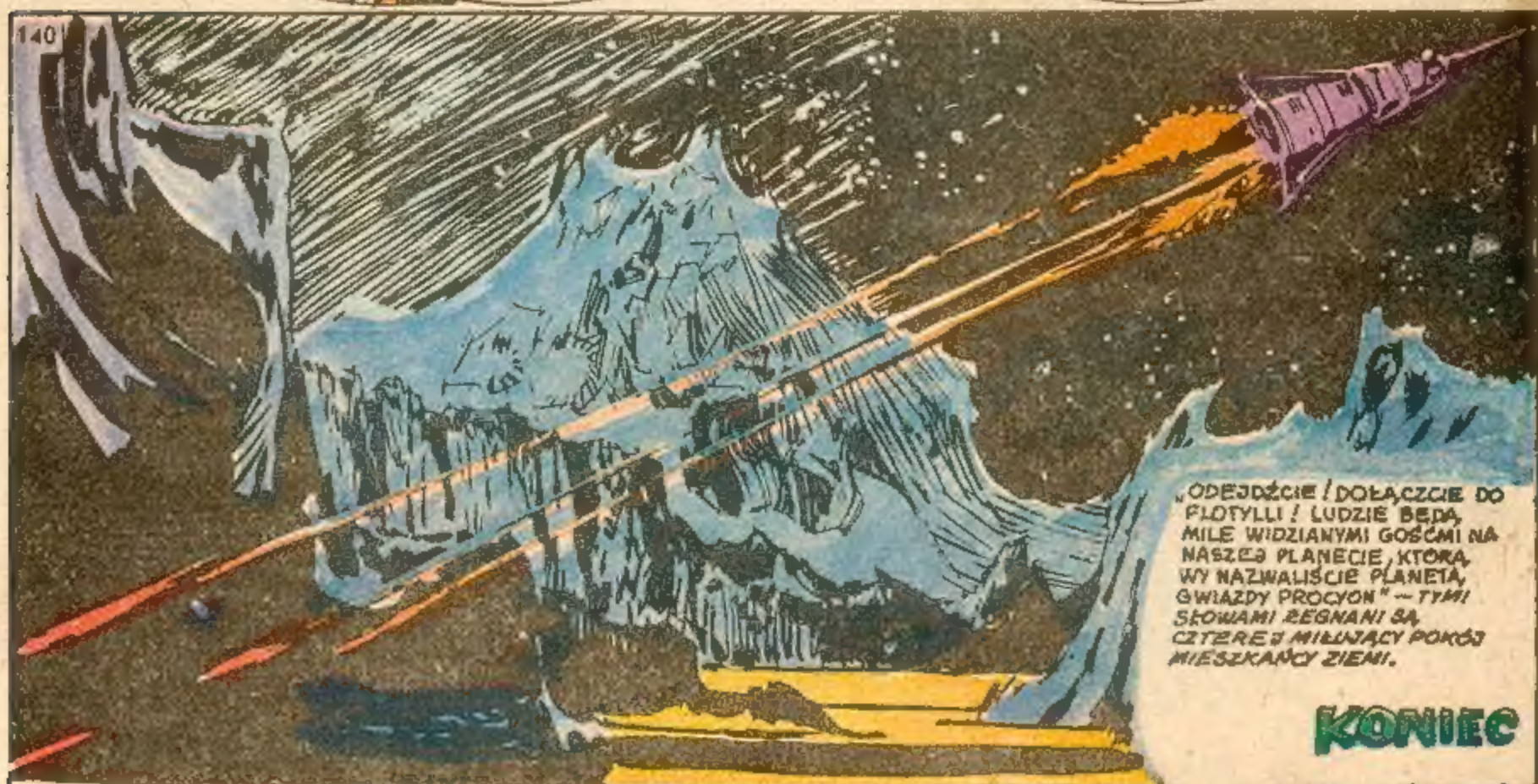
"A ESPRIT!
CO SIĘ Z NIM
STAŁO? PYTA
BRAGAN. NAGLE
ROZJABIA SIĘ EKRAN.

WIDZICIE? CHODZI WOKÓŁ
STATKU POMOCNICZEGO,
ALE NIE UJRZY WAS, DOPÓKI
NIE DODZIECIE DO NIEGO.
NA RAZIE NIE ZAPRZESTANIE-
MY HIPNOZY, BY NIE ZROBIŁ
JAKIEGOS GŁUPSTWA.

139



140



"ODEJDZCIE! DOŁĄCZCIE DO
FLOTYLLI! LUDZIE BĘDĄ
MILE WIDZIANI GOSĆMI NA
NASZEJ PLANECIE, KTÓRA
WY NAZWALISCIE PLANETĄ
GWIAZDY PROCYON" - TYMI
SŁOWAMI REGNANI SĄ
CZTERE I MILIARDY POKÓJ
MIESZKAŃCY ZIEMI.

KONIEC